

Ewa Wójcik

Książka w środowisku lwowskich rzemieślników. Część 1: Katalog książek z Biblioteki Stowarzyszenia Rękodzielników „Gwiazda” we Lwowie,
oprac. Maria Konopka, Kraków 2003, s. 213

Szczupła bibliografia odnosząca się do historii książki galicyjskiej okresu autonomii wzbogaciła się o nową, niewątpliwie cenną pozycję. Jest to praca Marii Konopki *Książka w środowisku lwowskich rzemieślników*, która powstała w wyniku kwerend prowadzonych przez Autorkę w Archiwum Historycznym Obwodu Lwowskiego we Lwowie. Zachował się w nim bogaty zespół akt Lwowskiego Stowarzyszenia Rękodzielników „Gwiazda”, powstałego we Lwowie w 1868 roku. Jego założyciele Mieczysław Darowski, Alfred Młocki, Karol Widman, Antoni Mańkowski, Tadeusz Skałkowski postawili sobie za główny cel kształtowanie postaw patriotycznych i prowadzenie pracy oświatowej w środowisku rzemieślników. Realizacji tych celów służyły różne inicjatywy, takie jak prowadzenie bezpłatnego dokształcania, kółek dyskusyjnych, organizowanie odczytów, a nawet kursów tańca i śpiewu. Przy Stowarzyszeniu działało również amatorskie kółko teatralne. W realizacji celów statutowych pomoc miała również biblioteka i czytelnia czasopism założona i prowadzona przez członków Stowarzyszenia. W zespole akt, jakie ocalały po działalności „Gwiazdy”, zachował się Katalog książek z Biblioteki Stowarzyszenia Rękodzielników „Gwiazda” wraz z rejestrem wypożyczeń książek z lat 1880–1883. Pierwsza część pracy jest wnikliwym opracowaniem zawartości tego spisu książek i czasopism. Rejestr wypożyczeń jest przedmiotem osobno wydanej drugiej części pracy¹. Da on niewątpliwie odpowiedzi na niektóre pytania dotyczące czytelnictwa książek i czasopism rzemieślników lwowskich.

Księgozbiór, jak świadczą zachowane spisy, zgromadzony został głównie dzięki hojnym ofiarodawcom, takim jak: Jan Dzieduszycki, Adam Asnyk, Jan Aleksander Fredro, Władysław Łoziński, Julian Bartoszewicz, Teofil Szumski. Warty podkre-

¹ *Książka w środowisku lwowskich rzemieślników. Cz. 2: Rejestr wypożyczeń Biblioteki Stowarzyszenia Rękodzielników „Gwiazda” we Lwowie (22 XI 1880–15 IV 1883)*, oprac. Maria Konopka, Kraków 2004.

ślenia jest również fakt, że księgozbiór ten wzbogacony został dzięki darom księgarzy lwowskich, m.in. Jana Milikowskiego, Franciszka Henryka Richtera, Karola Wilda i Adama Dominika Bartoszewicza. Ofiarodawcą książek był również współzałożyciel i wieloletni prezes Stowarzyszenia Mieczysław Darowski. W ten sposób kompletowany księgozbiór, w niewielkim tylko stopniu uzupełniany bieżącymi zakupami, cechowała pewna przypadkowość w jego gromadzeniu oraz dublowanie książek.

Zachowany rękopiśmienny katalog książek, zawierający 1465 pozycji inwentarzowych, spisany został w zeszycie w układzie działowym i obejmował 10 grup oznaczonych literami od „A” do „L”, bez nadania ich nazwy. Autorka określiła poszczególne działy według ich zawartości na „A” – powieści i opowiadania, „B” – pamiętniki, wspomnienia, „C” – opracowania historyczne, „D” – prace z różnych dziedzin: ekonomii, geografii, historii literatury, psychologii, szkice biograficzne, opracowania historyczne, „F” – tomiki poezji, „G” – utwory sceniczne, „K” – książki w języku niemieckim, „L” – książki fachowe, opracowania z chemii, ekonomii, geografii, matematyki, medycyny, pedagogiki, przyrody i wojskowości. Katalog odnotowuje również 31 tytułów czasopism, które spisane zostały w dwóch działach. Jeden oznaczony literą „H”, w którym spisane są dość przypadkowo zgromadzone tytuły czasopism („Kłosa”, „Dziennik Literacki”, „Przyjaciel Ludu”, „Strzecha”, „Nowiny”, „Gwiazdka Cieszyńska”, „Krzyż”, „Lwowianin”, „Opiekun Domowy”, „Przyjaciel Dzieci” i in.), drugi oznaczony literą „E”, w którym znalazły się roczniki dwóch czasopism o tym samym tytule „Dzwonek”. Inne periodyki wpisane zostały do innych działów, przyporządkowane widocznie według ich treści. I tak „Pamiętnik Lwowski” znalazł się w grupie „B” – pamiętników i wspomnień, a „Biblioteka Ossolińskich” i „Przegląd Polski” w grupie „C” – opracowań historycznych. Pewne zdziwienie budzi brak konsekwencji w przydziale książek i czasopism do poszczególnych działów. Warto jednak przypomnieć, że opiekę nad księgozbiorem sprawowali dwaj członkowie Stowarzyszenia wybierani na walnym zgromadzeniu i pełniący tę funkcję społecznie. Starali się zapewne w swojej pracy kierować się przede wszystkim względami utylitarnymi, stąd też pewnie ta przypadkowa klasyfikacja pozycji do poszczególnych działów.

Już nawet przy pobieżnym przeglądzie katalogu można stwierdzić, że mimo pewnej przypadkowości w gromadzeniu księgozbioru, jego opracowanie utwierdza nas w przekonaniu, że stanowił dość zgrabnie skompletowaną całość, oferującą czytelnikowi ze środowiska rzemieślników różnorodną lekturę z zakresu literatury pięknej, popularnonaukowej i fachowej, co świadczy o znajomości potrzeb użytkowników biblioteki. Jak pisze autorka, „zgromadzony księgozbiór «Gwiazdy» odpowiadał przyjętym zasadom tworzenia zbiorów oświatowych w środowisku robotniczym, które zalecały, aby nie nosił on specjalnego ludowego piętna” (s. 25). Dlatego

w zdecydowanej większości zawierał on książki w języku polskim z zakresu literatury pięknej, przeważały w nim dzieła polskich autorów współczesnych, w dużej

mierze lokalnych. Pod względem liczebności w katalogu wyróżnia się przede wszystkim twórczość Józefa Ignacego Kraszewskiego, co nie wydaje się dziwne, zważywszy na niezwykłą popularność tego pisarza w tym okresie. Dziwi jednak fakt, podkreślany przez autorkę opracowania, małej liczebności powieści historycznych tego pisarza, które mogłyby przybliżyć młodym rzemieślnikom dzieje ojczyste w przystępnej i atrakcyjnej formie. Obok J.I. Kraszewskiego w księgozbiornie znalazła się twórczość prozatorska Józefa Dzierżkowskiego, Jana Zachariasiewicza, Zygmunta Kaczkowskiego, Adama Amilkara Kosińskiego, Pauliny Wilkońskiej, Władysława Sabowskiego, Walerego i Władysława Łozińskich, Józefa Korzeniowskiego i innych oraz twórczość poetycka Adama Asnyka, Władysława Bełzy, Wincentego Pola, Władysława Syrokomli, Kornela Ujejskiego, Teofila Lenartowicza, Jakuba Felsztyńskiego. W dziale „G” znajduje się 80 dzieł dramatycznych, wyróżnia się w nim liczebnie twórczość Aleksandra Fredry, ale również komedie Józefa Korzeniowskiego, dramaty Juliusza Słowackiego oraz sztuki Adama Bełcikowskiego, Karola Cieszewskiego, Władysława Koziembrodzkiego, Wincentego Kraińskiego, Stanisława Piłata i in. Ciekawie przedstawia się również oferta książek z literatury obcej, dzięki której czytelnicy mogli zapoznać się ze współczesną literaturą angielską (Ch. Dickens, Ch. Reade, J.F. Smith), francuską (O. Feuillet, E. Gaboriau, G. Sand), niemiecką (M. Hartmann), rosyjską (M. Gogol) i in. Przypuszczalnie dużą popularnością musieli się cieszyć znani autorzy powieści przygodowych i awanturnych – Charles de Kock, Aleksander Dumas ojciec, Eugene Sue, Wiktor Hugo, Walter Scott, Charles Dickens.

W stosunku do beletrystyki dużo mniejsza była oferta literatury popularnonaukowej, w której przeważały opracowania historyczne. Rozbudzenie takich zainteresowań przyświecało twórcom i darczyńcom nie tylko tej biblioteki, ale wielu bibliotek oświatowych funkcjonujących w okresie zaborów na terenie całej Polski. Książki związane z innymi dyscyplinami wiedzy były reprezentowane w dużo mniejszym stopniu.

Opracowanie tego katalogu nie było rzeczą prostą, zważywszy, że każdy tytuł musiał być przez autorkę zidentyfikowany. Zachowany spis zawierał tylko nazwisko, tytuł pozycji i liczbę tomów. W wypadku, kiedy było kilka wydań tego samego tytułu, brak miejsca i daty wydania nie pozwalał na jednoznaczne rozstrzygnięcie, która pozycja znalazła się w księgozbiornie. Stąd też, wydaje się słuszne, że autorka pierwszeństwo przyznała edycjom lwowskim. Przy tej okazji należy podkreślić ogromny wysiłek, jaki włożony został w identyfikację poszczególnych tytułów książek, zwłaszcza autorów dzisiaj zapomnianych lub mało znanych, z typową dla autorki dokładnością i starannością w dążeniu do sprawdzenia nawet najdrobniejszych szczegółów.

Praca Marii Konopki świadczy dobitnie, że w archiwach i bibliotekach lwowskich znaleźć można niezwykle ciekawe materiały, do których nikt do tej pory nie dotarł. Otwarcie tychże dla badaczy polskich sprawia, że z roku na rok pojawia się coraz więcej opracowań dających świadectwo o kulturowej kondycji Lwowa w czasach autonomii galicyjskiej. Publikacje Marii Konopki niewątpliwie do takich należą.